

Tomaszewski, Jerzy

„Slovenský stát (1939-1945)”, Ivan Kamenec, [Praha] 1992 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 84/1, 121-122

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Istotna jest różnica w podejściu obu historyków do kwestii narodowej. O ile Jaškiewicz mówi o niej szeroko i konsekwentnie, o tyle Ganjelin, o niej jako o odrębnej i ważnej, wcale lub prawie wcale nie wspomina. O sprawach polskich trafiają się u niego jedynie drobne wzmianki bez znaczenia.

Styl autora petersburskiego jest już całkowicie naukowy, czasami okraszony celną anegdotą. Trafiło się tylko kilka omyłek korektorskich o znaczeniu merytorycznym⁴. Ale wykazu źródeł i indeksu osób brak.

Praca Ganjelina jest istotnym krokiem naprzód w prawdziwie naukowych badaniach nad ważkim okresem 1905—1907 r.

Jan Kancewicz

Ivan K a m e n e c, *Slovenský štát (1939—1945)*, Edice Ad Fontes, Anomal, [Praha] 1992, s. 143.

Autor tej książki nie utracił wprawdzie pracy po 1968, lecz miał ograniczone możliwości publikacji, toteż minęło dwadzieścia lat, nim ukazała się drukiem jego rozprawa doktorska z 1971 r., poświęcona położeniu Żydów słowackich w latach 1939—1945. Jego najnowsza książka zawiera zarys dziejów Republiki Słowackiej, proklamowanej pod naciskiem III Rzeszy 14 marca 1939, zanikłej wiosną 1945, w wyniku klęski tejże Rzeszy.

Jest to w założeniu praca popularna, o niewielkich rozmiarach, przeznaczona dla czytelnika czeskiego. Celem autora było dostarczenie podstawowych informacji o tym fragmencie historii Słowacji, którego ocena służy obecnie często jako instrument w bieżących rozgrywkach między słowackimi politykami. Z popularnego charakteru publikacji wynika brak odsyłaczy (nawet przy cytatach); szkoda jednak, iż K a m e n e c pominął także bibliografię tematu.

Znaczenie tej książki jest jednak o wiele większe, niż wydawać się może na pierwszy rzut oka. Republika Słowacka była do tej pory przede wszystkim przedmiotem zainteresowań polityków, a nie historyków i w rezultacie powstały wokół niej rozmaite mity. Nieliczne publikacje ukazujące się w Czechosłowacji oceniały ją skrajnie krytycznie, stosownie do potrzeb propagandowych rządzącej partii. Przesadnie ukazywano rolę ruchu komunistycznego (pomijając przy tym niektóre wydarzenia i problemy, niewygodne politycznie), natomiast umniejszano, a nieraz nawet wypaczano dzieje nurtów niekomunistycznych. W dość uproszczonym świetle ukazywana była rządząca wówczas w Słowacji Słowacka Partia Ludowa Hlinki oraz jej przywódca.

Nie należy w tym upatrywać złej woli tych niezbyt licznych poważnych historyków, którzy usiłowali zajmować się tymi problemami. Decydowały ograniczenia narzucone przez cenzurę, a także z góry przyjęte założenia ideologiczne, krępujące swobodę analizy naukowej. Rezultatem takiej sytuacji była po pierwsze znikoma liczba poważnych studiów nad tym okresem historii Słowacji, po drugie zaś — umocnienie się w świadomości wielu czytelników obrazu odmiennego, czyli pozytywnej legendy Republiki Słowackiej. Sprzyjały temu zresztą publikacje słowackich emigrantów, uprzednio związanych z Partią Ludową, czasem nawet piastujących w niej wysokie funkcje, ukazujące się zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Przeważnie pozbawione większej wartości naukowej, głosiły legendę świetnego rozwoju niezależnej jakoby Słowacji, zdradzonej przez ludzi żądnych stanowisk i chwały oraz przez mocarstwa zachodnie. Jednym z elementów sporu był los żydowskich obywateli słowackich. Apologetycy Republiki Słowackiej starali się usprawiedliwiać ustawodawstwo antysemityczne oraz dowieść, że za deportacje do obozów zagłady odpowiedzialność ponoszą wyłącznie Niemcy.

Niektóre fragmenty dziejów wojennych — przede wszystkim powstanie 1944 — doczekały się wprawdzie olbrzymiej literatury, lecz prace te podlegały szczególnie silnym naciskom ideologicznym, celem przesadnego ukazania roli komunistów. Co więcej, oceny powstania oraz poszczególnych działaczy (należał do nich także Gustav Husák) zmieniały się wielokrotnie, stosownie do aktualnych potrzeb polityki wewnętrznej. Nieliczne krytyczne prace powstałe po 1968 ukazywały się na emigracji, lub rozpowszechniano je w postaci skrycie przygotowanych maszynopisów. Wiele innych zagadnień pozostało poza sferą badań.

⁴ Zob. s. 158, w. 22 winno być: *ijula*; s. 172 w. 7 od d. winno być chyba *istoriczeskich*; s. 202, w. 16 od d. winno być Karawajew.

Książka Kamenca jest więc pierwszą próbą rzeczowej i całościowej analizy dziejów państwa słowackiego, opracowaną bez ingerencji cenzury, z zamiarem ukazania rozmaitych jego stron. Autor odnosi się wprawdzie krytycznie do polityki Partii Ludowej oraz rządzonego przez nią państwa, lecz nie pomija dodatnich zjawisk występujących w latach wojny. Zwraca także uwagę na warunki obiektywne, w jakich znalazła się niewielka Słowacja, poddana brutalnemu naciskowi III Rzeszy. Ogólna ocena tego państwa, pozornie jedynie niepodległego, wypada negatywnie. Kamenec ukazuje rozmaite formy niemieckiego nacisku, jego skutki — wprawdzie przez pewien czas dodatnie w sferze czysto gospodarczej, lecz zdecydowanie ujemne w wielu innych dziedzinach, a także rolę, którą odegrali politycy.

Zwraca uwagę zwłaszcza ta ostatnia kwestia. W polemikach publicystycznych dominują z reguły oceny jednoznaczne — negatywne lub pozytywne. Kamenec stara się rozłożyć sprawiedliwie światła i cienie. Ma to zwłaszcza znaczenie w przypadku prezydenta Republiki, ks. Jozefa Tisy. Autor uzasadnia tezę o jego współodpowiedzialności za zagładę Żydów słowackich i obala próby usprawiedliwiania (np. nieświadomością losu deportowanych). Zarazem podkreśla umiarkowanie polityczne w porównaniu z faszystującym skrzydłem Partii Ludowej, co w niektórych dziedzinach życia dawało Słowakom większe swobody, niż były w tym samym czasie np. w III Rzeszy. Polemizuje także ze spotykaną w literaturze apologetycznej tezą, iż rządzący politycy wybierali w swych decyzjach „mniejsze zło”.

Książka Ivana Kamenca nie rozstrzyga — gdyż rozstrzygnąć nie może — wielu zagadnień omawianego okresu i wywoła z pewnością dyskusje. Jest jednak znakomitym dla nich punktem wyjścia, pod warunkiem, że nie zwyciężą w nich ponownie doraźne względy polityczne.

Fakt, że ukazała się w Pradze, w języku czeskim zdaje się jednak świadczyć, że obecna sytuacja w Bratysławie podobnym dyskusjom niezbyt sprzyja.

Jerzy Tomaszewski

Jozef Jablonický, Povstanie bez legend. Dvadsať kapitol o príprave a začiatku Slovenského národného povstania, Vydavateľstvo Obzor, Bratislava 1990, s. 355, 2 nlb.

Książka powstawała w warunkach „gdy możliwości naukowych dyskusji zostały zastąpione przez obowiązek policyjnych przesłuchań” (s. 7). Autor ukrywał przed rewizjami nie tylko własne maszynopisy, lecz także źródła, z których korzystał. Tekst ukończył jesienią 1988 i udostępnił go czytelnikom w postaci odpisów wykonywanych skrycie przez rozmaite osoby; było to swoiste pierwsze wydanie, o trudnej do ustalenia liczbie egzemplarzy. Obecne wydanie — opublikowane w normalnych warunkach — nie uległo zmianom, choć *Jablonický* kontynuuje badania nad dziejami powstania i w niektórych kwestiach miałby dziś więcej do powiedzenia.

Słowackie powstanie 1944 otoczyła legenda. Co więcej, pozostało ono do dziś istotnym elementem rozgrywek politycznych. Bezpośrednio po wyzwoleniu tradycje powstańcze wykorzystywano w walce o władzę. Po 1948 wielu niekomunistycznych jego uczestników oskarżano o współpracę z wywiadem brytyjskim; niektóre procesy kończyły się wyrokami śmierci. Wkrótce część komunistycznych działaczy powstańczych (m.in. Gustava Husáka) oskarżono o „burżuazyjny nacjonalizm”; w rezultacie znaleźli się w więzieniu. Walka o rehabilitację tradycji powstańczej stała się wówczas ważnym składnikiem oporu przeciw stalinowskiemu systemowi władzy. Gdy Husák wyszedł z więzienia i przygotowywał swą pracę o dziejach powstania, napotykał na rozmaite przeszkody ze strony swych dawnych towarzyszy. Publikacja książki w 1964 była wydarzeniem politycznym. Wkrótce jednak przedstawiona w niej wersja wydarzeń zaczęła nabierać charakteru obowiązującego kanonu.

Przeciw temu oraz przeciw innym politycznym legendom, otaczającym powstanie, wystąpił już przed trzydziestu laty Jablonický (dziś ocenia nader krytycznie swe pierwsze publikacje) i od tego czasu pozostał wierny problematyce oraz rzeczowemu i sceptycznemu do niej podejściu.

Recenzowana książka jest w pewnym sensie kontynuacją pracy opublikowanej w 1969 („Z illegality do powstania. Kapitoły z občianskeho odboja”, Nakladateľstvo Epoque, Bratislava 1969), która spotkała się wówczas z uznaniem specjalistów, a wkrótce później została potępiona przez polityków i skazana na zapomnienie. Autor przedstawił w niej proces kształtowania się niekomunistycznego ruchu oporu aż do